

POSTANOWIENIE

Dnia 23 maja 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa S. J.

przeciwko T. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 23 maja 2012 r.,

zażalenia pozwanego na postanowienie o kosztach zawarte

w wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 5 października 2011 r.,

- 1) **zmienia zaskarżone postanowienie zawarte w pkt 3 wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 października 2011 r. i zasądza od powoda na rzecz pozwanego 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 2) **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 1847 (jeden tysiąc osiemset czterdzieści siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 14 lutego 2011 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo S. J. przeciwko T. K. o zasądzenie kwoty 82 760 zł z odsetkami ustawowymi tytułem odszkodowania i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 października 2011 r. oddalił apelację powoda od powyższego wyroku, natomiast zmienił zawarte w nim postanowienie o kosztach procesu w ten sposób, że odstąpił od obciążenia nimi powoda. Odstąpił także od obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny uznał, że pomimo przegrania przez powoda procesu przed Sądem pierwszej instancji istniała podstawa do zastosowania art. 102 k.p.c. Powód bowiem, wnosząc powództwo oparte na przepisie art. 299 k.s.h., wytoczył je przeciwko osobie wpisanej jako prezes zarządu spółki w Krajowym Rejestrze Sądowym, nie wiedząc o tym, że wpis ten nie jest aktualny. Działanie w zaufaniu do urzędowego rejestru uzasadniało uznanie, że zachodzi szczególny wypadek, uzasadniający nieobciążanie powoda kosztami przegranej sprawy, tym bardziej, że pozwany nie ujawnił tej okoliczności w odpowiedzi na pozew, lecz dopiero w kolejnym piśmie procesowym. Te same względy przemawiały, zdaniem Sądu Apelacyjnego, za nieobciążaniem powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Postanowienie o kosztach postępowania apelacyjnego, zawarte w punkcie trzecim powyższego wyroku, pozwany zaskarżył zażaleniem, zarzucając naruszenie art. 102 k.p.c. oraz wnosząc o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W myśl zasady odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Wyjątek od tej reguły przewidziany został w art. 102 k.p.c., wyrażającym zasadę słuszności, zgodnie z którą, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że ustalenie, czy w sprawie zachodzi "wypadek szczególnie uzasadniony", zależy od swobodnej oceny sądu, przy czym wskazuje się, że ocena wystąpienia takiego przypadku dokonywana jest z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku w ramach tzw. suwerennego uprawnienia jurysdykcyjnego składu orzekającego (zob. m.in. wyroki: z dnia 19 maja 2006 r., III CK 221/05, niepubl.; postanowienia: z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07, niepubl.; z dnia 27 stycznia 2010 r., II CZ 88/09, niepubl., z dnia 11 lutego 2010 r., I CZ 112/09, niepubl.). Ingerencja w to uprawnienie, w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia od rozstrzygnięcia o kosztach procesu, może być usprawiedliwiona w razie stwierdzenia, że dokonana w zaskarżonym postanowieniu ocena jest dowolna lub oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw (por. postanowienie SN z dnia 15 czerwca 2011 r., V CZ 23/11, niepubl.). Taki właśnie wypadek zachodzi w niniejszej sprawie. O ile bowiem trafne jest stanowisko, że istniały podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, to te same względy nie uzasadniały zastosowania tego przepisu również w postępowaniu apelacyjnym. Powód, wnosząc powództwo oparte na przepisie art. 299 k.s.h, nie miał świadomości, że pozwany, wpisany w Krajowym Rejestrze Sądowym jako prezes zarządu spółki, której jest wierzycielem, a przeciwko której egzekucja okazała się bezskuteczna, w rzeczywistości funkcji tej nie pełnił. Pozwanie tej właśnie osoby uzasadniało domniemanie wynikające z art. 17 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn. Dz.U. z 2007, Nr 168, poz. 1186 ze zm.). Domniemanie to jednak zostało obalone w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, co stało się przyczyną oddalenia powództwa. W postępowaniu apelacyjnym powód nie powoływał się na brak świadomości co do biernej legitymacji pozwanego, zarzucał natomiast, że kwestia zmiany składu zarządu nie ma znaczenia dla odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. W postępowaniu przed

Sądem Apelacyjnym nie istniały już zatem żadne szczególne względy, uzasadniające orzeczenie wbrew zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁵ k.p.c.